

Arytmetyka sił w II wojnie światowej w Europie

14 września 2011

Arytmetyka sił w II wojnie światowej w Europie była wynikiem decyzji Polaków w czasie pertraktacji z Hitlerem rozpoczętych w dniu 5 sierpnia 1935 r., kiedy to Hitler oświadczył, że stosunki z Polską są dla Niemiec pierwszorzędnej wagi, a zwłaszcza pakt antyradziecki, kooperacja sił wojskowych, etc.

Wcześniej, w czasie pobytu w więzieniu w Landsbergu w Bawarii w 1925 roku, kiedy Hitler dyktował Rudolfowi Hessowi treść książki „Mein Kampf”, otrzymał on pouczenia od generała majora w stanie spoczynku, profesora geopolityki Karla Ensta Haushofera (ur. w 1869). Generał Karl Hauhoer popełnił samobójstwo 10 marca 1946 r. z powodu poczucia współwiny w formułowaniu planów Hitlera, których wykonanie doprowadziło Niemcy do katastrofy w 1945 roku, u progu epoki nuklearnej i tym samym zniszczenie niemieckich ambicji imperialnych.

W 1925 roku Hitler był więziony w Landsbergu w Bawarii za jego nieudany pucz w Monachium w listopadzie 1923 r. W więziennej celi podczas sześciu godzin wykładów, Haushofer tłumaczył Hitlerowi konieczność ekspansji Niemiec na wschód na żyzną Ukrainę i stworzenie etnicznie czysto niemieckiego terenu od Renu do Dniepru oraz zdominowanie Rosji w ramach imperium niemieckiego od „Renu do Władywostoku”. Miało się to odbyć za pomocą paktu z Japonią i układowi z Polską zdominowania Polski tak żeby Hitler mógł zmobilizować w Polsce ponad trzy miliony żołnierzy do ataku na Związek Sowiecki.

W celu poprawy stosunków z Polską, w dniu 31 sierpnia 1936 roku, Niemcy zapłaciły Polsce w złocie za tranzyt przez Pomorze do Prus Wschodnich. W dniu 25 listopada Niemcy podpisały z Japonią Pakt Anty-Kominternowski przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Natomiast rząd polski zastosował się

do taktyki marszałka Józefa Piłsudskiego, który nakazał rządowi polskiemu: „ławirujcie między Niemcami i Rosją jak długo będzie to możliwe a następnie w razie potrzeby wciągnijcie do wojny resztę świata”.

W 1939 roku, do 26 stycznia, kiedy Polska odrzuciła przystąpienie do aktu z Niemcami, Hitler miał plan ataku na Rosję z zachodu za pomocą 220 dywizji niemieckich, 100 dywizji polskich i 80 innych członków Paktu Anty-Kominternowskiego w Europie oraz ze wschodu przez 200 dywizji japońskiej Armii Kwantungu, czyli razem 600 dywizji przeciwko 170 dywizjom Sowieckim. Sowieci szybko powiększali Armię Czerwoną mobilizując dalszych 225 dywizji.

Odmowa Polski uczestniczenia w niemieckiej inwazji na Związek Radziecki wywołała konsternację w Berlinie i wściekłość Hitlera. Konsternacja ta trwała do 10 marca 1939 r., kiedy Stalin wygłosił przemówienie nadawane przez radio na 18. Zjeździe Radzieckiej Partii Komunistycznej w Moskwie. Stalin w przemówieniu zaprosił Hitlera do współpracy, która zaowocowała w dniu 22 sierpnia 1939 podpisaniem paktu Ribbentrop-Mołotow, który to pakt był zdradą paktu Niemiec z Japonią z 1936 roku. Równocześnie, z inicjatywy Stalina od 20 do 25 sierpnia, niedaleko kolei transsyberyjskiej, odbyła się wieka bitwa nad rzeką Kałką koło miasta Kalkhimgoł, w której poległo około 20 000 Japończyków i 10 000 żołnierzy radzieckich.

Zdrada Japonii przez Niemcy spowodowała pertraktacje Japonii z Moskwą oraz doprowadziła w dniu 16 września 1939, do całkowitego odstąpienia Japonii od wojny przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Dało to Związkowi Radzieckiemu wolną rękę żeby po likwidacji frontu japońskiego uderzyć na Polskę 17 września 1939 r. Z tego powodu data 17 września nie jest przypadkowa. Natomiast atak niemiecki na Związek Radziecki w lecie 1941, dokonany bez udziału sił polskich, spowodował coroczny brak ponad miliona żołnierzy po stronie niemieckiej na wschodnim froncie, gdzie Sowieci mieli o około 50% więcej żołnierzy niż Niemcy.

Hitler od dawna nawiedzony chorobą Parkinsona nie mógł opanować trzęsienia swojej lewej ręki i śpieszył się w strachu, że nie dokona swojej misji życiowej i nie stworzy Wielkich Niemiec na następne 1000 lat. Fakt ten dobrze opisał profesor Kamil Dziewanowski w książce „Wojna za wszelką cenę” („War at Any Price”), w której autor cytuje, jak Hitler wyrażał się o Rosji jako „Afryce Niemiec”, a o Rosjanach jako „murzynach, niewolnikach niemieckich”.

Straty na terenie Związku Radzieckiego w czasie II wojny światowej wyniosły 26,6 milionów ofiar. Straty w Polsce: od 5,6 do 5,8 milionów ofiar, podczas gdy armia niemiecka straciła 5,3 milionów zabitych żołnierzy, plus ofiary bombardowań miast niemieckich. Według książki A. Nagórskiego pod tytułem „The Greatest Battle” (Simon & Schuster, New York 2007), bitwa o Moskwę była bez wątpienia największą bitwą w historii świata, w której uczestniczyło 7 milionów żołnierzy w mundurach.

W czasie bitwy o Moskwę w fazie obronnej zginęło 958 000 Rosjan oraz 938 500 rannych, czyli straty radzieckie wynosiły 1 896 500 do 7 stycznia 1942 r., czyli straty Armii Czerwonej w wysokości około 1 300 000 i Wehrmachtowi około 615 000. Natomiast w bitwie pod Stalingradem, od 17 lipca 1942 r. do 2 lutego 1943 r., walczyło po obydwu stronach w sumie 3,6 miliona umundurowanych żołnierzy. Związek Radziecki stracił ok. 480 000 zabitych i 650 000 rannych, plus 40 000 cywilów. W sumie obydwie strony straciły 912 000 zabitych pod Stalingradem, w porównaniu do sumy strat w bitwie pod Moskwą 2,5 miliona.

Istnieje pogląd, że Hitler przegrał wojnę głównie w bitwie pod Moskwą, a następne jego klęski były skutkami tej decydującej bitwy, która w publicznej świadomości właściwie nie istnieje z rozmaitych powodów. Bitwa pod Moskwą pozostaje w cieniu bitew pod Stalingradem i pod Kurskiem mimo tego, że doprowadziła ona Hitlera w dniu 20 lutego 1942 roku do wydania rozkazu o ludobójstwie ludności żydowskiej pod niemiecką okupacją, w

przeciwieństwie do czteroletniego planu Hitlera wydanego w euforii zwycięstwa na Francją dwa lata wcześniej i szczegółowo opracowanego przez Eichmanna jako „Projekt Madagaskar” (dostępny na Internecie).

Zwycięstwo Hitlera nad Francją w 1940 roku doprowadziło Stalina, według Nagórskiego, do wielkiej wściekłości, ponieważ wierzył on, że zdobywanie Linii Maginota przez Niemców będzie długo trwało i da Związkowi Sowieckiemu szanse na odbudowę korpusu oficerskiego osłabionego czystkami, w których dokonano egzekucji 44 000 doświadczonych oficerów Armii Czerwonej z marszałkiem M. Tuchaczewskim na czele. Tymczasem zwycięstwo nad Francją w 1941 roku dawało Hitlerowi możliwość ataku na Związek Radziecki już w lecie 1942 roku mimo tego, że Stalin dostarczył Hitlerowi masowe transporty dostaw strategicznych i przyłączył się do niemieckiego ludobójstwa polskiej inteligencji.

Stalin nakazał egzekucje Polaków według listy katyńskiej sporządzanej przez Berię od 3 października 1939 r. Nic dziwnego, że później oficerowie NKWD mówili Polakom o zbrodni katyńskiej jako o wielkim błędzie Moskwy. Naturalnie na polskim oporze przeciwko Niemcom głównie skorzystał Związek Sowiecki, ale nigdy oficjalnie nie uznał tego faktu. Tak więc układ sił w II wojnie światowej w Europie byłby katastrofalny dla Moskwy, gdyby Polska pozwoliła rządowi Hitlera użyć jako mięso armatnie trzy i pół miliona ludzi zmobilizowanych w Polsce.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)